

KęKę, Niezrzeszony

Takie czasy, rządzą nami przewalacze i głupcy
Jedne baran z drugim osłem starał SIĘ MNIE PODKUPIĆ
Jestem z bloku, znam parę osób, mam coś na oku
Byłem niepotrzebny opór, teraz chcą mnie mieć obok
Dzwonią, piszą, podbijają – pomóż coś
Mas zna sercu los ojczyzny no to oddaj głos
Takiego wała!
Robię swoje, se nie pozwalaj
Politykuj, a ja pisze wersy, trzymam się z dala
Paru myśli coś o ludziach, reszta raczej nie
Twoja partia warta chu* i ta druga też
Nie ma gadki, na fejsie lajki posty za hajsy
Proste przysługi, brudne łapy
Oni grają ty tańczysz
Podziękuję, co ja niby z tobą mam
Wyjebane mam na ruskich, to mi mówisz brat
Ze nie lubię też od dziecka Niemca, choć spoko szwagier
Mam dla ciebie świecić ryjem, wpisać ci się w kampanię
Ja robię rap

Dziś z fundacji wali wałem na kilometr i dwa
Sam widziałem i poznałem, zobaczyłem i znam
Sprytny statut, na zyski zakus w obrotny sposób
Bo ich bardzo boli dobre cztery czaple i borsuk
Później bloko inwestycje no bo coś tam śpi
Cztery wioski są bez prądu bo chcesz eko żyć
Skończ pierdo* pokaż księgi no i kto cie nastął
Jawny haracz w imię zasad światowego lewactwa
Tacy bardzo sa poprawni, gra im Peszek & shit
Aktywiści wszarskich krajów proszę zamknąć już ryj
Siejcie zamęt i się przykuwajcie do drzew
Pewnej nocy, już bez kamer, przyjdzie wilk i was zje
Bombardują cię przekazem, każdy chce by mu pomóc
Każdy cierpi i jest biedny, i połowa bez domu
Później zetra cię urzędy, kurw* w drobny mak
Czy to system jest jebnięty czy ten rap - ja nie wiem
Robię

Jeśli masz zapałki w ręku zasuwasz na plan
Jeśli wkurw* cię TVN i 24h hłam
Samobójstwa przy pomocy tajnych brygad i band
I ten cały mainstreamowy hiper poprawny świat
Jak Olejnik gadasz z ludźmi i zalewa cię krew
PKW to są TW od WSW i SB
Wszystkie partie przy korycie tylko patrzą jak brać
A gdzieś w środku moje życie, wyjebane., gram rap!